

czyli od księgarskiej lady do sali koncertowej...

- **KOCHANIE, ZABIŁAM NASZE KOTY**

Po siedmiu latach nieobecności na rynku wydawniczym Dorota Masłowska zaskoczyła nas nową książką. Już jest o niej głośno w mediach, już znika z księgarnianych półek, a więc kolejny sukces!

Autorka bardzo starannie obejrzała opisywany skrawek świata, rozdrobniła wszystkie warstwy, wyłowiła charakterystyczne dialogi i sytuacje – wyciągnęła samą esencję i podała nam w formie opowiadania.

- **thriller o łabędziach**

Darren Aronofsky tworzy filmy wbijające się w naszą psychikę niczym drzazga, której nie sposób usunąć. Już na zawsze pozostają w głowie te najmocniejsze momenty, zdjęcia. Reżyser lubi wgryźć się w temat głęboko, wyciągnąć z niego całą złożoność, warstwa po warstwie. Jego ulubionym motywem jest ambiwalencja - świata, życia, ludzkich zachowań. I mimo że każdy z jego filmów zajmuje się na pozór zupełnie inną przestrzenią, to jest próbą zbadania granic naszego bycia sobą.

- **Fortunny koncert z niefortunnym początkiem**

24 listopada w Księgarni-Kawiarni „Między Słowami” odbył się interesujący koncert – „BABU KRÓL. BUDYŃ I BAJZEL GRAJĄ STACHURĘ”. Budyń (Jacek Szymkiewicz) i Bajzel (Piotr Piasecki) wykonali utwory ze swojej płyty zatytułowanej „STED”, która 16 kwietnia br. miała premierę. Nagrali na niej wiersze Edwarda Stachury. Ich przyjaciel Andrzej Wojtasik tłumaczył teksty i płyta została nagrana także w wersji anglojęzycznej.